

Nic Nie Mów 2

Sentino

Oni się modlą, żebym nie dał rady
Błagam cię Boże, chroń mnie przed wrogami
Popijam Jackiem, bo mam gorzkie życie
Zawzięte suki, takie słodkie wszystkie
Każda chciałaby ci oczy wykłuć
Nic nie udawaj, ja to mogę wyczuć
Zamykam oczy, bo ulice patrzą
I wkładam łapy pod spódnice laskom
Życie jest kurwą, za którą nie płacę
Ciekawe która w nocy o mnie płacze
Jak masz pieniądze jesteś królem, bracie
Jeśli się potniesz będziesz żulem, bracie
Typki plotkują jak kobiety bzdury
Ten metal pod paskiem ich mógłby wysłać w chmury
Lepiej zejdź mi z drogi albo dołącz do nas
Ja się z grą hajtnąłem, oni po rozwodach

Lepiej nic nie mów, jeśli cię zawiną bracie lepiej nic nie mów
Nie rób problemów, lepiej nic nie mów
Jeśli masz coś na nas gadać - lepiej nic nie mów
Czyjaś dupa chce iść z nami - lepiej nic nie mów
Widzisz jak te pliki liczę? Lepiej nic nie mów
Nie szukaj problemów, lepiej nic nie mów
Nic nie widział, nic nie słyszał - lepiej nic nie mów
Nic nie mów, nic nie mów

Moje życie, moje konsekwencje
Nie bój się śmierci, spotkasz Boga prędzej
Wypiję za tych, co już nie są z nami
Jedni przez lata, inni miesiącami
Małolat, nigdy nie rozmawiaj z nimi
Oni nie nasi, oni zawsze inni
Małolat, nigdy się nie brataj z nimi
Chętni do brania, potem kasy winni
Za plecami ci obrobiją dupę
Zaczniesz jeść, to ci przesolą zupę
Wypiję za tych, co są za kratami
Zamawiam i przybijam pionę z braciakami

Lepiej nic nie mów, jeśli cię zawiną bracie lepiej nic nie mów
Nie rób problemów, lepiej nic nie mów
Jeśli masz coś na nas gadać - lepiej nic nie mów
Czyjaś dupa chce iść z nami - lepiej nic nie mów
Widzisz jak te pliki liczę? Lepiej nic nie mów
Nie szukaj problemów, lepiej nic nie mów
Nic nie widział, nic nie słyszał - lepiej nic nie mów
Nic nie mów, nic nie mów